

Portal Województwa Lubuskiego



Rusza transgraniczny kliniczny rejestr nowotworów



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -30 października 2017 godz. 15:29

To kolejna edycja projektu związanego z monitorowaniem chorób nowotworowych na pograniczu polsko-niemieckim. Lekarze z Lubuskiego będą współpracować ze swoimi kolegami zza Odry, żeby poprawić wyniki leczenia pacjentów onkologicznych. - Chcemy skorzystać z nowoczesnych rozwiązań stosowanych w leczeniu raka w Niemczech - mówi Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa. Koszt projektu to blisko 1,2 mln euro!

– Nasze transgraniczne położenie daje nam tę wyjątkową szansę wymiany doświadczeń, chcemy korzystać z nowoczesnych rozwiązań stosowanych w leczeniu raka w Niemczech. Analityczne podejście wyeliminuje błędy, bo chociaż procedury i schematy leczenia są podobne, to niestety po naszej stronie wyniki wciąż mamy gorsze. Chcemy i musimy to zmienić! – zapewnia marszałek Elżbieta Anna Polak, która w projekcie pokłada duże nadzieje dla lubuskich pacjentów.

Transgraniczny projekt „Opracowanie i wprowadzenie transgranicznego trybu współpracy dla zapewnienia wysokiej wyleczalności chorób nowotworowych” to wspólne dzieło Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze sp. z o.o. oraz Ost-Brandenburgisches Tumorzentrum Bad Saarow e.V. w Niemczech. Będzie finansowany ze środków programu Brandenburgia-Lubuskie Interreg VA 2014-2020. Potrwa do końca 2019 roku. Całkowity koszt projektu to 1,172 mln euro.

Jest rejestr raka – będzie lepsze leczenie

Projekt jest kontynuacją działań podjętych w 2011 r., kiedy rozpoczęło się tworzenie klinicznego rejestru raka. – Dziś ziściło się nasze marzenie o tym, żeby dane zebrane wcześniej wykorzystać i nadać im nowe życie. Do tego są nam potrzebni lekarze-eksperci z obu stron. Chcemy wspólnie poprawiać wyniki leczenia osób chorych na nowotwory – wyjaśnia dr med. hab. Stefan Koch z kliniki w Bad Saarow. Na początek wyzwaniem będzie ustandaryzowanie dokumentów chorych. Lekarze po obu stronach granicy powinni posługiwać się takimi samymi parametrami, które określają diagnozę, postępy w leczeniu, zmiany stwierdzone u pacjenta. Żeby móc potem porównać wyniki leczenia – potrzebne jest określenie wspólnych wskaźników jakości. Co ważne – pacjent, który znajdzie się w rejestrze przy diagnozie, powinien być dalej monitorowany podczas całego procesu leczenia. To da ekspertom pełny obraz choroby i skuteczności podejmowanych działań. A w przyszłości pozwoli na poprawienie wyników leczenia chorych na raka.

Lekarze w szczególności przyglądać się będą czterem jednostkom chorobowym: nowotworom płuc, prostaty, piersi i jelita grubego.

Lekarz na videokonferencji

Partnerzy – oprócz cyklicznych spotkań – chcieli mieć ze sobą stały kontakt, żeby na bieżąco porównywać swoje badania. Służyć temu mają videokonferencje. – Nie tylko zaoszczędzimy lekarzom sporo czasu, ale także będziemy skuteczniej analizować nasze dane po obu stronach granicy – wyjaśnia Rolf Nowak, koordynator projektu.

Grupą docelową projektu jest 1,4 mln mieszkańców województwa lubuskiego oraz powiatów Oder-Spree i Märkisch-Oderland w Niemczech. Zakłada się, że kliniczny rejestr raka nie tylko uwzględni nowe przypadki, ale w przyszłości pozwoli na wyciągnięcie pożytecznych medycznie wniosków. – W Niemczech stawia się silny akcent na bardzo wczesne wykrywanie nowotworów. To często pozwala na szybkie wyleczenie pacjenta. Ale zależy nam na „śledzeniu” także dalszych wyników pacjentów: ewentualnych przerzutów lub nawrotów choroby – dodaje Rolf Nowak. – Cieszę się, że udało się doprowadzić do kontynuacji projektu. Liczę na to, że przyniesie on wymierne efekty dla obu stron – komentował Marek Działoszyński,

Prezes Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze sp. z o.o.

Informację przygotowała: Mirosława Dulat